

TADEUSZ STANISŁAWSKI

DAROWIZNY NA CELE KULTU RELIGIJNEGO
I KOŚCIELNĄ DZIAŁALNOŚĆ
CHARYTATYWNO-OPIEKUŃCZĄ

KONTROWERSJE I NOWE ROZWIĄZANIA

WPROWADZENIE

Darowizny zawsze stanowiły podstawę zarówno zwykłego, codziennego funkcjonowania podmiotów kościelnych, jak i prowadzenia przez nie dzieł wykraczających swoim zasięgiem poza misję ściśle religijną, kultową. W tym znaczeniu darowizny rozumiane są niezwykle szeroko. Obejmują swoim zasięgiem wszelkie dobrowolne przekazywanie środków mających wartość materialną na rzecz podmiotów działających w ramach kościołów i innych związków wyznaniowych. Chodzi tu zarówno o czynności jednorazowe, jak i powtarzające się, dokonywane za życia, jak i po śmierci darczyńców (w postaci spadków czy zapisów testamentowych). Przez wspomniane środki rozumie się zarówno pieniądze, jak i towary bądź usługi świadczone na rzecz obdarowanych. Tak szeroko rozumiane darowizny bez wątplenia w polskim systemie prawnym i ekonomicznym stanowią obecnie podstawę materialną funkcjonowania znakomitej większości kościołów i innych związków wyznaniowych. Ich (związków wyznaniowych) funkcjonowanie natomiast – jak wyżej wspomniano – wykraczające często poza ściśle kultową działalność, zajmuje miejsce wśród innych form działalności podmiotów niebędących częściami sektora publicznego, a cieszących się przychylnością ustawodawcy.

1. PODSTAWY PRAWNE I ISTOTA KORZYŚCI PODATKOWYCH

Owa przychylność wyraża się w finansowym preferowaniu zarówno podmiotów zajmujących się taką działalnością, jak i tych, którzy dokonują na ten cel rzeczonych darowizn. W odniesieniu do instytucji kościelnych oznacza przede wszystkim zwolnienie z podatku dochodowego od osób prawnych oraz ulgi w niektórych podatkach lokalnych. Już w tym miejscu trudno jest czasami odcyfrować pierwotne zamiary ustawodawcy i ich ewentualną aktualność. Spowodowane jest to przede wszystkim tym, iż przepisy dotyczące zwolnień podatkowych pochodzą przede wszystkim z czasów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego¹ i są niemal powtórzone w ustawach o podatkach dochodowych². Te akty prawne pochodzą jednak z przełomu lat 80. i 90. ubiegłego stulecia. Wydaje się, iż ustawodawca nie dołożył starań, aby kontynuować wprowadzanie podobnych rozwiązań w kolejno pojawiających się konstrukcjach podatkowych, jak choćby podatku od towarów i usług i przepisach dotyczących dokumentacji podatkowej. Ten brak koordynacji pomiędzy przepisami wyznaniowymi a podatkowymi jest szczególnie widoczny w przepisach dotyczących darowizn na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą. W przypadku natomiast podatników dokonujących darowizn na rzecz tej działalności, jako jednej z wielu popieranych przez ustawodawcę, przychylność tegoż ustawodawcy wyraża się w możliwości pomniejszania podstawy opodatkowania o kwotę równą wartości dokonanej darowizny. Ta operacja była błędnie nazywana „odliczaniem od podatku” i przez to mylona choćby z systemem faktycznie istniejącego pomniejszania podatku o 1% przeznaczony na rzecz organizacji pożytku publicznego. Z ekonomicznego punktu widzenia oznacza refundację przez organ podatko-

¹ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.).

² Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000 r., Nr 14, poz. 176 z późn. zm.) (dalej PIT).

Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2000 r., Nr 54, poz. 654 z późn. zm.) (dalej CIT).

wy (zwrot) części dokonanej darowizny. Ta część równa jest procentowo stawce płaconego przez podatnika podatku dochodowego (np. 18% w większości przypadków podatku dochodowego od osób fizycznych).

2. KONTROWERSJE WOKÓŁ PODSTAW PRAWNYCH

Z racji swojej długiej obecności w polskim systemie prawa wyznaniowego i finansowego darowizny stały się przedmiotem wielu opracowań³. Jednym z powodów tego zainteresowania jest również niestabilność przepisów, polegająca w dużej mierze na braku koordynacji między przepisami nazywanymi umownie wyznaniowymi a rozwiązaniami prawa podatkowego. Z tego powodu wydaje się uzasadnione skoncentrowanie się wyłącznie na problematycznych fragmentach tej tematyki oraz na stosunkowo nowych rozwiązaniach.

Pośród celów, na które mogą być przeznaczone środki pochodzące z darowizn, jedynie cele pożytku publicznego zostały dość szczegółowo sprecyzowane w odpowiedniej ustawie⁴. Pozostają natomiast wątpliwości co do określeń: cele kultu religijnego oraz kościelna działalność charytatywno-opiekuńcza. W pierwszym wypadku ustaliła się praktyka, uznająca za wystarczające przekazanie środków kościelnej osobie prawnej. Może to mieć dwa uzasadnienia. Po pierwsze, ustawodawca uznaje, iż każda kościelna osoba prawna prowadzi działalność w zakresie kultu religijnego. W konsekwencji nie uznaje za stosowne i istotne zbadanie, czy i w jakich proporcjach owa działalność pozostaje w stosunku do innych rodzajów działalności danej osoby prawnej. W istocie tak się dzieje w większości „popularnych” kościelnych osób prawnych jak parafie czy klasztory. Problematyczne staje się to wówczas, gdy na pierwszy plan wysuwa się

³ Por. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008², s. 216-247 (i wskazana tam literatura).

⁴ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.).

działalność innego rodzaju, choć także popierana przez ustawodawcę, np. naukowa, oświatowo-wychowawcza (szkoły katolickie), wychowawcza i kulturalna (świetlice środowiskowe, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży). Powstaje jednak pytanie, jakiego rodzaju działalność prowadzi np. diecezja, prowincja zakonna czy choćby Konferencja Episkopatu Polski. Drugim możliwym rozwiązaniem jest wreszcie przyjęcie określenia „cele kultu religijnego” z ustawodawstwa Polski Ludowej, kiedy była to jedyna przesłanka umożliwiająca uzyskanie zwolnienia z podatku dochodowego. Wtedy cele te były doraźnie określane w uregulowaniach niższego rzędu, często poprawnych z dzisiejszego punktu widzenia. W obydwu przypadkach wydaje się uzasadnione i pożądane wprowadzenie do ustaw o podatkach dochodowych określenia „darowizny na rzecz osób prawnych kościołów i innych związków wyznaniowych”. Takie rozwiązanie uprościłoby przepisy i nie nakładało na nikogo obowiązku interpretowania określenia „cele kultu religijnego” przy braku definicji legalnej⁵.

Kościelna działalność charytatywno-opiekuńcza jest już również określeniem mającym pewną tradycję w praktyce i orzecznictwie sądowym, głównie sądów administracyjnych. Związane jest to przede wszystkim z brakiem limitów odliczeń w przypadku darowizn na ten cel oraz z relacjami uregulowań ustaw wyznaniowych w tym zakresie do ustawodawstwa podatkowego, gdzie brak jest takowych. Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego zawiera przykładowy katalog działalności uważanej za działalność charytatywno-opiekuńczą⁶. Nie jest to katalog zamknięty, ale w przypadku wątpliwości

⁵ Por. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2005 r., sygn. Ibisa/Wa 845/05; Pismo z dnia 24 września 2007 r. Podkarpackiego Urzędu Skarbowego w Rzeszowie, PUS I/423/70/07.

⁶ Art. 39: „Działalność charytatywno-opiekuńcza Kościoła obejmuje w szczególności: 1. prowadzenie zakładów dla sierot, starców, osób upośledzonych fizycznie lub umysłowo oraz innych kategorii osób potrzebujących opieki; 2. prowadzenie szpitali i innych zakładów leczniczych oraz aptek; 3. organizowanie pomocy w zakresie ochrony macierzyństwa; 4. organizowanie pomocy sierotom, osobom dotkniętym klęskami żywiołowymi i epidemiami, ofiarom wojennym, znajdującym się w trudnym położeniu materialnym lub zdrowotnym rodzinom i osobom, w tym pozbawionym wolności; 5. prowadzenie żłobków, ochronek, burs i schronisk; 6. udzielanie pomocy w zapew-

wskazane jest nawiązanie do którejś z wymienionych tam kategorii, np. w sporządzanym na rzecz darczyńcy sprawozdaniu.

W zależności od celów, na które jest przekazana darowizna, istnieją istotne różnice w warunkach umożliwiających następnie korzystne podatkowo rozliczenie takiej czynności. W najczęstszej chyba sytuacji, gdy przedmiotem darowizny są środki pieniężne, zawsze warunkiem niezbędnym jest wpłata tych środków na rachunek bankowy obdarowanego. Istotne jest przy tym, aby wpłacającym (właścicielem rachunku) był podmiot, który następnie chce skorzystać z ulgi podatkowej, a właścicielem rachunku, na który dokonywana jest wpłata, był podmiot (osoba prawna) prowadzący działalność tego typu, który jest preferowany przez ustawodawcę (umożliwia skorzystanie z ulgi). W żadnym wypadku obdarowanym nie może być osoba fizyczna (nie może to być więc np. rachunek osobisty proboszcza parafii, choć jest on organem osoby prawnej)⁷. Możliwe jest jednak pomniejsze przekazywanie środków finansowych na potrzeby konkretnych osób fizycznych określonych już w momencie dokonywania wpłaty (np. tzw. adopcja serca – utrzymywanie i kształcenie konkretnych dzieci w Afryce)⁸. Gdy przedmiotem darowizny nie są pieniądze, ale np. towary lub usługi, koniecznym dowodem jest dokument, w którym określona jest wartość darowizny oraz oświadczenie obdarowanego o przyjęciu tej darowizny⁹. Ustawodawca nie żąda zatem umowy darowizny, lecz dwóch dokumentów jednostronnych wystawionych przez obydwie strony omawianej czynności. Trudno jest znaleźć przyczynę takiego stanowiska. Może ono kreować problemy, np. rozbieżności co do przedmiotu albo wartości darowizny. Oczywiście, obowiązek posiadania, a następnie przedstawienia tychże dokumentów spoczywa wyłącznie na obdarowanym.

nieniu wycieczek dzieciom i młodzieży znajdującym się w potrzebie; 7. krzewienie idei pomocy bliźnim i postaw społecznych temu sprzyjających; 8. przekazywanie za granicę pomocy ofiarom klęsk żywiołowych i osobom znajdującym się w szczególnej potrzebie”.

⁷ Art. 26 ust. 5 pkt 1 PIT.

⁸ Pismo z dnia 30 marca 2005 r. Urzędu Skarbowego w Chorzowie, US PDII-415/2/05.

⁹ Art. 26 ust. 7 pkt 2 PIT; art. 18 ust. 1c CIT.

Gdy chodzi natomiast o darowiznę na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą, a więc bardziej „premiowaną”, dodatkowym warunkiem formalnym jest wystawienie przez obdarowanego w terminie dwóch lat od przyjęcia darowizny sprawozdania o przeznaczeniu jej na rzeczony cel. Brak jest legalnej definicji samego sprawozdania, jak i wymogów co do jego treści. Sądy administracyjne w swoim orzecznictwie przychylają się do gramatycznej wykładni słowa „sprawozdanie” i oczekują raczej opisu etapów wykorzystania pozyskanych środków niż deklaracji o ich przeznaczeniu na rzeczony cel¹⁰. Problematyczny w tym miejscu jest również dwuletni czas na przekazanie darczyńcy takiego sprawozdania. Brak jest powiązania tego terminu choćby z terminami składania rocznych rozliczeń podatkowych. Możliwa jest zatem sytuacja, w której podatnik zostanie poddany kontroli podatkowej, zanim upłynie termin sporządzenia sprawozdania, a już przynajmniej musi złożyć roczne zeznanie, licząc na otrzymanie sprawozdania w terminie późniejszym. Wskazane byłoby zatem powiązanie tych terminów oraz ustalenie formalnego wzoru sprawozdania. Obecny stan prawny umożliwia bowiem powstanie sytuacji, w której podatnik dokonujący w dobrej wierze darowizny na taki cel stanie przed zarzutem złożenia przynajmniej niedokładnego, jeśli nie fałszywego zeznania podatkowego bez własnej winy. Wątpliwe jest również uzależnianie jego aktualnej sytuacji prawnej od przyszłego aktu obdarowanego, co do którego oprócz terminu brak jest również wymagań formalnych.

3. KONTROWERSJE WOKÓŁ ORZECZEŃ SĄDOWYCH

Wiele owych niejednoznacznych sytuacji wciąż wywołuje kontrowersje i jest przedmiotem analiz w doktrynie prawa wyznaniowego i podatkowego. Ważnym głosem w tej dyskusji jest krytyczna glosa autorstwa dr. Pawła Boreckiego¹¹ do wyroku Naczelnego Sądu Ad-

¹⁰ B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 336-337.

¹¹ Glosa do uchwały NSA z dnia 14 marca 2005 r., FPS 5/05.

ministracyjnego z dnia 14 marca 2005 r.¹² Wyrok ten bowiem wydaje się porządkować linię orzecznictwa sądów administracyjnych i opinii na niej decyzji organów skarbowych.

Autor trafnie zauważa na wstępie rozbieżność terminologii ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego z aktualnym ustawodawstwem, zwłaszcza podatkowym. Jednak już wysuwane na tej podstawie wnioski, a mianowicie postulat nieobowiązywania przepisów ustaw kościelnych mówiących o podatku dochodowym, z racji odmienności konstrukcji podatkowych istniejących w momencie ich uchwalania wydaje się zbyt daleko idący. Istotnie, ustawodawca zaniedbał aktualizacji określeń używanych w ustawach kościelnych. Dotyczy to wszakże również innych zagadnień podatkowych, np. przepisów o zobowiązaniach podatkowych rozumianych obecnie jako przepisy ordynacji podatkowej, lub strukturalnych, jak zmiany w strukturze rządu, np. Minister-Szef Urzędu ds. Wyznań – tu jednak wystarczy stosowanie zasady *ratio legis*, choć oczywiście pożądana byłaby całościowa harmonizacja określeń.

Na uwagę zasługuje także podkreślenie wyjątkowej pozycji Kościołów Katolickiego i Prawosławnego, mających w „swoich” ustawach szczególnie uregulowania dotyczące bezlimitowych odliczeń darowizn na cele działalności charytatywno-opiekuńczej. Szkoda jednak, iż autor nie bierze pod uwagę rozwiązania konkurencyjnego dla swojej propozycji uznania ich za niekonstytucyjne, a mianowicie, rozszerzenia tych rozwiązań na pozostałe kościoły i inne związki wyznaniowe i w ten sposób zrealizowania zasady równouprawnienia. Trudno również ocenić, na czym oparta jest teza o niektórych tylko firmach (osobach prawnych?), mogących odliczać całość dokonanej darowizny od podstawy opodatkowania. Żadne przepisy nie wprowadzają zróżnicowania po stronie darczyńców, a trudno mówić o wyznaniu osob prawnych.

Zasada równouprawnienia nie jest jedyną zasadą w Konstytucji regulującą relacje między państwem a wspólnotami religijnymi. Zasada współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego wzywa te wspólnoty do szczególnej współpracy z państwem. Zadania takie

¹² ONSAiWSA 2005/3.

wymagają zaangażowania struktur, osób i środków. Można zatem spojrzeć na regulacje dotyczące darowizn kościelnych jako na przepisy ułatwiające podejmowanie tych zadań, do których inne podmioty nie czują się szczególnie powołane. Wśród zadań tych cele, na które mogą być przeznaczane środki z darowizn, zajmują poczesne miejsce.

Niezwykle cenna jest również przytoczona przez autora historia powstawania odnośnych przepisów ustaw kościelnych. Może być jednak ona także argumentem za tezą, iż po stronie ustawodawcy istniała pełna świadomość wagi i konsekwencji takiej formy uchwalanych przepisów, a ich ostateczny kształt należy rozumieć jako świadomą *ratio legis*.

Trudno jednak zaakceptować tezę autora, konkludującą głosę, a mówiącą o „wręcz kryminogennym charakterze” obowiązujących przepisów. Zwłaszcza że argumenty przytaczane na poparcie tych jednak kontrowersyjnych – jak na naukowe opracowania – tez zaczerpnięte są wyłącznie z artykułów prasowych. Nie wydaje się poważne pisanie w jednym zdaniu: „Straty skarbu państwa z tytułu fikcyjnych darowizn są niewymierne”, w następnym: „Szacuje się, że w samym tylko 2001 r. państwo straciło [...] ok. pół miliarda złotych”, a źródłem tych poglądów jest artykuł w tygodniku „Wprost”. Tak poważne zarzuty powinny być oparte na wyrokach sądowych lub choćby wszczętych przez prokuraturę postępowaniach, jeśli niebawem będziemy obchodzić dwudziestolecie obowiązywania pierwszych „wręcz kryminogennych” przepisów.

4. NOWE ROZWIĄZANIA LEGISLACYJNE

Całokształt przepisów dotyczących problematyki darowizn nie wydaje się ostatecznie ukształtowany, o czym świadczą pojawiające się na gruncie ustaw podatkowych nowe instytucje.

Po stronie darczyńców w zeznaniach podatkowych uwzględnia się sumy dokonanych darowizn oraz identyfikuje się osobę obdarowanego. Ten istniejący od dawna obowiązek uzupełniony został odpowiednimi przepisami, zobowiązującymi obdarowanego do wyod-

rębnienia danych o otrzymanych darowiznach w zeznaniach podatkowych oraz do opublikowania odpowiednich informacji¹³. Podatnicy składający zeznania podatkowe zobowiązani zostali do wyodrębnienia w nich danych darowizn i darczyńców oraz celu darowizny, ci zaś, którzy nie mają obowiązku składania zeznań, zobowiązani zostali do przekazania urzędowi skarbowemu wyłącznie danych dotyczących rzeczonych darowizn. Ustawodawca ustalił warunki minimalne, których spełnienie powoduje powstanie tego obowiązku. Obowiązek powstaje zatem, jeżeli jednorazowa kwota darowizny przekracza 15 000 zł lub suma wszystkich darowizn w roku podatkowym od jednego darczyńcy przekracza 35 000 zł. Zatem *a contrario*, ów obowiązek nie powstaje, gdy suma mniejszych niż 15 000 zł kwot, ale pochodzących od różnych darczyńców (od każdego jednak mniej niż w sumie 35 000 zł), przekroczy nawet 35 000 zł.

Kolejnym obowiązkiem, powiązaniem z powyższym, jest powinność opublikowania powyższych danych. Dokonać tego należy przez umieszczenie ich w internecie, ogłoszenie w środkach masowego przekazu lub wyłożenie dla zainteresowanych w pomieszczeniach ogólnie dostępnych oraz poinformować o tym pisemnie naczelnika właściwego urzędu skarbowego. Ten z kolei obowiązek powstaje z chwilą osiągnięcia w danym roku podatkowym dochodu 20 000 zł.

Jak każda nowa instytucja, tak i owe najnowsze regulacje wydają się mieć pewne cechy, które mogą wzbudzać kontrowersje oraz wymagać doprecyzowania poprzez zmianę przepisów lub wydanie odpowiednich rozporządzeń wykonawczych. Powstaje zatem pytanie o rodzaj wspomnianych środków masowego przekazu oraz ich zasięg: czy np. można za takowe uznać parafialną gazetkę, lokalny biuletyn czy publikacje lokalnego samorządu (dziennik, tygodnik, miesięcznik)? Jak długo dane te mają pozostawać na witrynach internetowych – na zawsze, do następnego roku lub zeznania podatkowego? Czy ma to być strona internetowa obdarowanego, czy może być np. jednostki wyższej – diecezji, prowincji zakonnej, jak wówczas te dane odnaleźć i zidentyfikować? Jak długo mają być wyłożone w pomie-

¹³ Art. 18 ust. 1e i 1f CIT.

szczeniach ogólnie dostępnych? Nie bez znaczenia pozostaje też kwestia kwotowych progów powodujących powstanie określonych powinności po stronie obdarowanych. Obowiązek publikacji powstaje po przekroczeniu 20 000 zł dochodu. W przypadku prowadzenia działalności innej niż statutowa i powodującej obowiązek prowadzenia księgowości wydaje się to dość proste. Co jednak dzieje się, gdy darowizny stanowią część działalności statutowej, będącej jedyną działalnością danej osoby prawnej, zwolnionej w związku z tym z obowiązku prowadzenia dokumentacji? Czy oznacza to nałożenie nowego obowiązku dokumentacji tylko części dochodów pochodzącej z darowizn i od jakiego momentu? Od początku roku podatkowego, aby stwierdzić ewentualny moment przekroczenia 35 000 zł, czy też dopiero od tego momentu, a wówczas, na jakiej podstawie ten moment stwierdzić? Wydaje się niewłaściwe stosowanie wykładni rozszerzającej w wypadku nakładania nowych obowiązków na podatnika. Co dzieje się wówczas, gdy dana osoba prawna otrzyma np. dwie darowizny w wysokości 10 000 i 11 000 zł? Powstaje obowiązek publikacji, ale nie powstał jeszcze obowiązek wyszczególnienia nazwy i adresu darczyńcy, a zatem opublikować tylko kwotę?

PODSUMOWANIE

Podsumowując, należy stwierdzić, iż niewątpliwie darowizny wciąż odgrywają ogromną rolę w finansowaniu działalności kościołów i innych związków wyznaniowych. Jedyne ich część, niewielka, ale sformalizowana, jest przychylnie traktowana podatkowo przez ustawodawcę. Oznacza to aprobatę przede wszystkim dla działalności prowadzonej przez owe instytucje, ze szczególnym uwzględnieniem działalności charytatywno-opiekuńczej. Mimo ugruntowanej pozycji, jaką owe darowizny mają w świadomości podatników oraz w polskim systemie prawnym, wciąż pozostaje wiele kwestii do ostatecznego rozstrzygnięcia. Co więcej, nowe elementy owego systemu wydają się również nie tylko dostarczać materiałów badawczych prawu wyznaniowemu i finansowemu. Otwierają także pole do współpracy wyspecjalizowanych instytucji wspólnych łączących

przedstawiciele państwa oraz kościołów i innych związków wyznaniowych, a powołanych właśnie do rozwiązywania problemów tego rodzaju.

DONATIONS FOR WORSHIP PURPOSES
AND CHURCH'S CHARITABLE ACTIVITY

S u m m a r y

Donations have always been fundamental to the functioning of ecclesiastical entities. The legislator's favourable response to the needs of such entities is manifested in its support provided to their donors. As far as the Church institutions are concerned, they are exempt from legal persons' income tax and enjoy concessions in some local taxes. On the other hand, taxpayers donating to ecclesiastical entities may deduct the donation from the taxation base.

Having been functioning in the Polish law on denominations and financial law for a long time, donations have been the subject of numerous studies. One of the reasons for their frequent occurrence in research papers is the fluctuating regulations. Hence, it is justified that only some more complex issues of this subject as well as implemented novelties be put to more conscientious examination. These are: purposes of donations, formal requirements of donating, controversial judicial decisions, the obligation of recording and publicizing donors' details.

To conclude, it must be noted that donations play a conclusive and pivotal role in the financing of churches and other religious associations. Only part of them, yet formalized, is approved by the legislator in terms of tax reliefs. Despite their established position in taxpayers' awareness and in Polish legal system, there is still much left to be resolved in this respect. The new components of the system open new windows of collaboration between specialized institutions intended to provide a meeting ground for the state, Church and other religious associations.

Translated by Konrad Szulga